

sygn. akt IX Ka 515/14

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 listopada 2014 r.

Sąd Okręgowy w Toruniu Wydział IX Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący – Sędzia SO Mirosław Wiśniewski (spr.)

Sędziowie : SO Andrzej Walenta

SO Wojciech Pruss

Protokolant: st. sekr. sąd. Katarzyna Kotarska

przy udziale Prokuratora Prokuratury Okręgowej w Toruniu Mariusza Rosińskiego

po rozpoznaniu w dniu 27 listopada 2014 r.

sprawy **M. H.** oskarżonego z art. 178 § 1 kk;

na skutek apelacji wniesionych przez obrońcę oskarżonego i przez Prokuratora Rejonowego Toruń – Wschód w Toruniu

od wyroku Sądu Rejonowego w Chełmnie

z dnia 25 czerwca 2014 r. sygn. akt II K 616/13

**I. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że na podstawie art. 41 § 2 kk w zw. z art. 43 § 1 kk orzeka wobec oskarżonego M. H. środek karny w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych w ruchu lądowym na okres 2 (dwóch) lat**

**II. w pozostałym zakresie utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok, uznając apelację obrońcy za oczywiście bezzasadną;**

**III. zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa (Sądu Rejonowego w Chełmnie) kwotę 230-, (dwustu trzydziestu) złotych tytułem opłaty za drugą instancję i obciąża go wydatkami postępowania odwoławczego.**

Sygn. akt IX Ka 515/14

## UZASADNIENIE

**M. H.** został oskarżony o to, że:

w dniu 20 czerwca 2013 roku około godziny 18.00 w O., gmina C., prowadził w ruchu lądowym samochód osobowy (...)nr rej. (...) znajdując się w stanie nietrzeźwości mając co najmniej 2,05 ‰ stężenia alkoholu we krwi,

tj. o czyn z art. 178a §1 kk

**Sąd Rejonowy w Chełmnie wyrokiem z dnia 25 czerwca 2014 roku** (sygn. akt II K 616/13) uznał oskarżonego za winnego popełnienia zarzuconego mu czynu tj. występku z art. 178 §1 kk i za to na podstawie tego przepisu wymierzył mu karę 1 roku pozbawienia wolności, której wykonanie warunkowo zawiesił na 3-letni

okres próby oraz karę grzywny w wymiarze 50 stawek dziennych po 10 złotych stawka zaś w trybie art. 49§2 kk orzekł świadczenie pieniężne w wysokości 500 złotych na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej.

Oskarżony został obciążony opłatą sądową w wysokości 230 złotych, natomiast zwolnił od wydatków postępowania, którymi obciążył Skarb Państwa.

Od powyższego wyroku **apelacje wnieśli obrońca oskarżonego oraz prokurator.**

**Obrońca oskarżonego** zaskarżył wyrok w całości podnosząc zarzuty:

1. obrazy przepisów postępowania mającą wpływ na treść wyroku tj. art. 170 §1 pkt 5 kpk w zw. z art. 201 kpk poprzez oddalenie wniosku dowodowego o przeprowadzenie dowodu z uzupełniającej opinii biegłych na okoliczność stężenia alkoholu w organizmie oskarżonego jako zmierzającego do przedłużenia postępowania, gdy dotychczasowe opinie były niepełne z uwagi na zmianę wyjaśnień oskarżonego odnośnie ilości spożytego alkoholu a także co do wagi oskarżonego,
2. błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku poprzez przyjęcie, że przed godziną 18-tą spożywał alkohol po czym prowadził samochód podczas gdy przeczą temu wyjaśnienia oskarżonego, świadkowie A. H. i M. B. zaperzyli by w ich obecności oskarżony spożywał alkohol a świadkowie S. K., M. Z. czy K. K. nie czuli woni alkoholu od oskarżonego.

W związku z powyższymi zarzutami obrońca wniósł o zmianę wyroku i uniewinnienie oskarżonego od popełnienia zarzuconego mu czynu, ewentualnie o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

**Prokurator** zaskarżył wyrok w części dotyczącej orzeczenia o karze na niekorzyść oskarżonego podnosząc zarzut obrazy przepisów prawa materialnego tj. art. 42§ 2 kk poprzez jego niezastosowanie i nie orzeczenie wobec oskarżonego zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych w ruchu lądowym w sytuacji gdy przy skazaniu za czyn z art. 178a §1 kk orzeczenie tego zakazu jest obowiązkowe.

W związku z powyższym zarzutem prokurator wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w punkcie poprzez orzeczenie wobec oskarżonego środka karnego zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych w ruchu lądowym na okres 2 lat.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja obrońcy oskarżonego nie zasługiwała na uwzględnienie, zaś na skutek apelacji prokuratora zaskarżony wyrok został zmieniony w zakwestionowanym zakresie.

Jeśli chodzi o zarzuty apelacji obrońcy oskarżonego, który nie zgadza się z oceną, iż oskarżony dopuścił się przypisanego mu czynu, to należy stwierdzić, że skarżący ten nie ma racji kiedy twierdzi, że wskutek dokonania analizy zgromadzonego materiału dowodowego z naruszeniem reguł swobodnej oceny dowodów i na skutek zaniechania dopuszczenia dowodu z uzupełniającej opinii biegłego, sąd orzekający poczynił dowolne ustalenia faktyczne, a w konsekwencji niesłusznie uznał oskarżonego za winnego popełnienia czynu z art. 178a §1 kk. Bazując na wyjaśnieniach oskarżonego, w których konsekwentnie nie przyznawał się do winy podając, że alkohol spożywał po zdarzeniu oraz negując wartość dowodową opinii sądowo-lekarskich, obrońca podniósł, że brak podstaw do stwierdzenia, że oskarżony prowadził samochód w stanie nietrzeźwości

Skarżący omawiając w apelacji stan dowodowy sprawy i twierdząc, że zebrane dowody nie uzasadniały uznania oskarżonego za winnego czynu z art. 178a §1kk, czynił to analizując je niezwykle wybiórczo bo bez wzajemnego powiązania i bez uwzględnienia części dowodów, które miał natomiast na uwadze sąd meriti orzekając w sprawie a także pomijając reguły doświadczenia życiowego i logiki. Kwestionując wnioski opinii sądowo-lekarskich akcentował wyłącznie przeciwną dla ich twierdzeń wersję oskarżonego oraz powoływał się na zeznania A. H. oraz M. B.(którzy

przeczyli by w ich obecności oskarżony spożywał alkohol) a także zeznania S. K., M. Z. czy K. K. (którzy podawali, że nie wyczuwali od oskarżonego woni alkoholu), i w odmowie uwzględnienia powyższych wyjaśnień i zeznań upatrywał naruszenia przepisów postępowania dotyczących oceny dowodów. Rzecz jednak w tym, że pogląd apelacji o dowolności ocen i wniosków sądu I instancji należało odrzucić, gdyż aby mówić o obrazie art. 7 kpk nie jest wystarczające zaprezentowanie ocen własnych (przeciwnych do zaprezentowanych przez sąd orzekający) lub polemiki z ocenami zawartymi w uzasadnieniu wyroku i ustaleniach faktycznych; a do takiej kategorii należały wywody apelacji. Dokonanie bowiem oceny dowodów w sposób odmienny od oczekiwań strony procesowej i w sposób niezgodny z jej stanowiskiem w sprawie nie stanowi podstawy do wytykania popełnienia błędów w tym zakresie.

Trzeba przyznać, że ustalenia odnośnie prowadzenia przez oskarżonego samochodu w stanie nietrzeźwości jest jak najbardziej słuszne i przeciwny pogląd skarżącego w tym zakresie nie zasługuje absolutnie na uwzględnienie. Argumenty apelacji opierały się na selektywnej analizie okoliczności sprawy, natomiast Sąd Rejonowy uwzględnił w swoich rozważaniach całokształt zebranych w sprawie dowodów, a więc zarówno tych o korzystnej jak i o niekorzystnej wymowie dla oskarżonego, a analizując poszczególne dowody miał baczenie na reguły logiki i wskazania doświadczenia życiowego, czego w analizie obrońcy zabrakło. Na stan nietrzeźwości oskarżonego w chwili czynu wskazuje przede wszystkim łączna wymowa wyników badań krwi oraz jednoznaczne wnioski opinii sądowo - lekarskich. Wprawdzie obrońca trafność opinii podważa powołując się na fakt, że biegli za podstawę wyliczeń przyjęli błędną ilość spożytego przez oskarżonego alkoholu a ponadto przyjęli wagę oskarżonego 100 kg gdy tymczasem oskarżony na późniejszym etapie sprawy podał, że waży 92 kg, jednakże te argumenty nie podważają stanowiska biegłych. Biegli - których doświadczenia i fachowości nie kwestionowano - wydając opinie w sprawie uwzględnili zgromadzony materiał dowodowy, w tym dokonywali wyliczenia poziomu stanu nietrzeźwości oskarżonego biorąc pod uwagę jego wyjaśnienia, w tym te odnośnie ilości i czasu spożytego alkoholu. Obrońca niesłusznie podnosi zatem, że uwzględnione przez biegłych wartości odnoszące się do ilości spożytego przez oskarżonego alkoholu były bezpodstawne. Wartości te pochodziły od oskarżonego. To, że zmienił on wersję w tym zakresie i na późniejszym etapie postępowania podawał inne wartości nie uzasadniały konieczności dopuszczenia dowodu z kolejnej opinii biegłych bowiem zgłoszony wniosek zmierzał do przedłużenia postępowania gdyż najwyraźniej obrońcy domagającemu się kolejnej opinii zależało wyłącznie na uzyskaniu satysfakcjonującej dla oskarżonego opinii i to właśnie w tym celu oskarżony modyfikował swoje wyjaśnienia. Trafnie sąd I instancji nadto zauważył, że uwzględnienie wniosku obrońcy rodziłoby obawę, że by uzyskać jak najkorzystniejszą opinię oskarżony mógłby zdecydować się na kolejną manipulację faktami, tym bardziej, że po zajęciu przez biegłych w uzupełniającej opinii stanowiska odnośnie prawdziwości zapewnien oskarżonego co do spożycia przez niego alkoholu w godzinach między 19-20, oskarżony orientacyjnie wiedział już jakie ewentualnie ilości wypitego alkoholu musi następnym razem podać by wyliczenie biegłych dało wynik zbliżony do tego jaki wynikał z badania krwi i by w związku z tym jego wersję (odnośnie do spożywania alkoholu po prowadzeniu samochodu czyli po godzinie 19-ej) biegli uznali za prawdopodobną.

Podobne uwagi należy odnieść do ustalenia co do wagi oskarżonego gdyż i one nie świadczyły o potrzebie dopuszczenia uzupełniającej opinii biegłych. Akcentowana przez obrońcę różnica w wadze oskarżonego między wagą przyjętą do wyliczeń przez biegłych a wagą deklarowaną przez oskarżonego (chodziło o różnicę rzędu 8 kg) nie była na tyle duża by zaważyła na wyliczeniu biegłych, a nawet jeśli to z pewnością nie w taki sposób by można mieć wątpliwości co do zaistnienia u oskarżonego stanu nietrzeźwości. Zresztą biegli w opinii uzupełniającej wyraźnie zaznaczyli, że przy wyliczaniu uwzględnili budowę ciała zblizoną do oskarżonego. Przy wyliczeniu nie chodziło więc o precyzyjne (co do kilograma) określenie wagi oskarżonego lecz wagę orientacyjną i niewątpliwie uwzględniona waga na poziomie 100 kg jest wagą zbliżoną do wagi 92 kg.

Obrońca nie zgadzając się z wnioskami opinii sądowo - lekarskich pomija, że biegli nie tylko ustalili - w oparciu o wyliczenie retrospektywne - poziom stężenia alkoholu w organizmie oskarżonego, ale także - w obliczu nowych danych wskazujących na możliwość spożywania przez oskarżonego alkoholu po zdarzeniu i opierając się na wynikach obliczeń prognostycznych - stanowczo przyjęli, że wersja oskarżonego co do spożywania alkoholu między godzinami 19-20 w podawanej przez niego ilości (100 ml wódki lub 250 wódki) nie znajduje potwierdzenia w wynikach laboratoryjnego badania próbek krwi. Analiza biegłych zaprezentowana w uzupełniającej opinii jest rzetelna, dokładna i przekonująca.

Podzielić należy stanowisko Sądu Rejonowego co do kompletności i jasności opinii sądowo - lekarskich oraz braku podstaw do dopuszczania dowodu z kolejnej opinii biegłego. Sąd nie dopuścił się zatem naruszenia prawa procesowego przez obrazę art. 201 kpk; ocena przeprowadzonych opinii mieści się w granicach wyznaczonych treścią art. 7 kpk.

Tak więc wersja oskarżonego o spożywaniu alkoholu dopiero po tym jak przejechał samochodem pewien odcinek drogi i po tym jak rozbił samochód, nie zasługuje na uwzględnienie i oceny tej nie zmienia okoliczność, że A. H. oraz M. B. zaprzeczyli by w ich obecności oskarżony spożywał alkohol a także, że świadkowie S. K., M. Z. i K. K. (mający kontakt z oskarżonym bezpośrednio po zdarzeniu na drodze) nie wyczuwali woni alkoholu . Sąd meriti logicznie i wyczerpująco wyjaśnił dlaczego zapewnienia w/w świadków nie stanowią dostatecznej podstawy do uznania, że oskarżony nie prowadził samochodu w stanie nietrzeźwości, i ocenę tę sąd odwoławczy podziela odsyłając do argumentów przytoczonych w pisemnych motywach wyroku jako kompletnych, jasnych i wyczerpujących tę kwestię. Zeznania w/w świadków a także nielogiczne oraz nieprzekonujące wyjaśnienia oskarżonego, nie są wystarczające by kwestionować ustalenia wynikające z badań krwi i ze stanowczych wniosków opinii sądowo - lekarskich. Na marginesie dodać jedynie należy, że oskarżony nawet w przybliżeniu nie był w stanie podać, gdzie miał kupić wódkę, ani nawet w jakiego rodzaju punkcie sprzedaży (markecie, mniejszym sklepie, stacji benzynowej).

Mając na uwadze powyższe argumenty jak i stanowisko sądu meriti, należy uznać, że ocena dowodów przeprowadzonych w sprawie odpowiada standardom określonym w art. 7 kpk, a przeciwne stanowisko obrońcy stanowi polemikę bazującą na skrajnie subiektywnej analizie dowodów i faktów.

Odnosnie do apelacji prokuratora należy zważyć, że nie kwestionując ustaleń faktycznych wskazujących na winę oskarżonego w zakresie przypisanego mu czynu, prokurator słusznie podniósł, że w sprawie istniały podstawy do obligatoryjnego orzeczenia względem oskarżonego środka karnego z art. 42 §2 kk. Oskarżony popełnił czyn z art. 178 a §1 kk, dlatego sąd I instancji miał obowiązek orzec względem niego zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych, tak jak wprost przewiduje art. 42 §2 kk, dlatego sąd odwoławczy zmienił zaskarżony wyrok w tym kierunku orzekając wobec oskarżonego zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych w ruchu lądowym na 2 lata. Dwuletni zakaz - biorąc pod uwagę dotychczas nienaganną postawę oskarżonego - będzie wystarczający do zrealizowania wobec niego celów kary. Okres ten nie jest surowy zważywszy na wysoki poziom stężenia alkoholu w organizmie oskarżonego oraz fakt, że zdecydował się jechać samochodem niemalże bezpośrednio po spożyciu alkoholu a także mając baczenie, że oskarżony jadąc w stanie nietrzeźwości wjechał do rowu i rozbił samochód. Oskarżony swoją postawą pokazał, że jest kierowcą nieodpowiedzialnym i stwarza poważne zagrożenie w ruchu drogowym.

W pozostałym zakresie zaskarżony wyrok Sąd Okręgowy utrzymał w mocy. Nie wystąpiły bowiem żadne uchybienia stanowiące bezwzględne przyczyny odwoławcze będące podstawą do uchylecia lub zmiany wyroku z urzędu.

Wymierzona oskarżonemu kara 1 roku pozbawienia wolności odpowiada dyrektywom z art. 53 kk; jest karą zasłużoną i stanowi adekwatną relację do zachowania oskarżonego zaś okres próby wyznaczony na 3 lata jest konieczny do zweryfikowania przyszłej postawy oskarżonego.

O kosztach procesu orzeczono po myśli art. 636 §1 kk zasądzając od oskarżonego opłatę sądową w wysokości 230 złotych obliczoną po myśli art. 8 w zw. z art. 2 ust. 1 pkt 3 i art. 3 ust. 1 ustawy o opłatach w sprawach karnych oraz obciążając go wydatkami postępowania odwoławczego.